

Giovanni BARBERINI

Università di Perugia

GIOVANNI PAOLO II E L'EUROPA

ABSTRACT John Paul II and Europe

In his article entitled 'Una frontiera per l'Europa: dove?' ('The boundary of Europe: where is it located?'), published in *Vita e Pensiero* (October 1978), a monthly periodical disseminated by the Catholic University in Milan, Cardinal Karol Wojtyła presented the significance of such concepts and ideas as Europe, being a European, Europeaness, the West and the East. These concepts were a fruit of a longer period of reflection which was born in a culture that was almost unknown for Western Europe until then. This essay constituted a sort of a basis of a richer and more multi-faceted concept which began to emerge in the first months of the long pontificate in the religious, cultural and political perspective.

John Paul II's ideas concerning Europe derived from other cultural roots than the ones of his predecessors in the seat of the Holy See who had a Western European background. These ideas originated from the experience of a son of one of the nations that were persecuted in Central-Eastern Europe who referred to the right of joint creation of Europe and presence in Europe. Such rights could not be rejected by history. The promotion of the importance of Slavic peoples and their Christian experiences constitutes a key element of the entire political project of Pope John Paul II whose final goal was to unite the European continent. By anticipating the political and institutional changes of 1989, this vision aimed to prepare the nations of Central-Eastern Europe for these changes, and eventually it proved victorious. John Paul II's concept of Europe was equally cultural as it was political. The thought and the awareness of the Church concerning Europe became enriched in an unprecedented way thanks to the Pope's versatile magisterium. We may say that John Paul II had his own project of Europe. Thanks to the groundbreaking events in international politics, which were brought about himself to a large extent, the late Pope could live till the day that his ideas were at least partly realized.

To sum up, the main points of John Paul II's thinking concerning Europe included the following issues:

- the division of Europe into a western and eastern part, which emerged after the Second World War and which also entailed the division of Germany into two parts, eliminated in a sense the peculiar character of Central Europe (*Mittleuropa*) from the common public space of the continent;
- the identification of the geographical boundary of Europe not only in the western, northern and southern parts, but also in the eastern part, is unarguable: the boundary runs along the Ural mountain range;
- “the eastern variant” of Europeaness runs along the Ural to the Caspian Sea and along the Caucasus to the Black Sea; in the psychological and ethical sense, the Eastern boundary of Europe is above all the boundary of the penetration of the Gospel; then it is the boundary of the invasions coming from the heart of Asia, whose aim was to subjugate the European nations which had a well-developed cultural and political profile;
- language, culture and history allow us to define the human and spiritual boundaries between countries; the term “European” has many meanings and it allows us to derive various concepts due to the existence of two religious and cultural centres in the past (Rome and Constantinople) and the Greek influence. Moreover, the migration of non-Christian peoples and historical events concerning also the Nordic peoples, also play a role. The factor which eventually defines the concept of Europeaness is making reference to the sense of man's existence, to human dignity which is based on the Gospel.

In one of his last documents concerning Europe – the post-synodal *Apostolic adhortation “Ecclesia in Europa”*, published on 28 June 2003, John Paul II clearly emphasized the necessity of the “evangelization of the culture” of contemporary Europe, but he also considered the existing reality which required a substantial critical confrontation with the current cultural situation of Europe.

ABSTRACT Jan Paweł II i Europa

W artykule *Una frontiera per l'Europa: dove?* (Granica Europy: gdzie się znajduje?), opublikowanym w wydawanym przez Uniwersytet Katolicki w Mediolanie miesięczniku „Vita e Pensiero” (październik 1978), kard. Karol Wojtyła przedstawił znaczenie takich pojęć i idei, jak Europa, bycie Europejczykiem, europejskość, Zachód i Wschód. Koncepty te były owocem dłuższej refleksji, która narodziła się z kultury dotąd prawie nieznanej w Europie Zachodniej. Esej ten stanowił swoistą bazę bogatszej i wielopłaszczyznowej koncepcji, która ujawniać się zaczęła od pierwszych miesięcy długiego pontyfikatu w warstwie religijnej, kulturalnej i politycznej.

Idee Europy Jana Pawła II wywodziły się z innych korzeni kulturalnych niż jego poprzedników na Stolicy św. Piotra – pochodzących z Europy Zachodniej. Narodziły się z doświadczeń syna jednego z narodów prześladowanych w Europie Środkowo-Wschodniej, odwołującego się do prawa współtworzenia i obecności

w Europie, które nie mogły zostać zanegowane przez historię. Wylansowanie znaczenia narodów słowiańskich i ich doświadczeń chrześcijaństwa stanowi element kluczowy całego projektu politycznego papieża Jana Pawła II, który stawiał sobie za ostateczny cel zjednoczenie kontynentu europejskiego. Antycypując zmiany polityczno-instytucjonalne z 1989 r., wizja ta zmierzała do przygotowania do nich narodów Europy Środkowo-Wschodniej i w ostatecznym rozrachunku okazała się zwycięska. Koncepcja Europy Jana Pawła II była w równym stopniu kulturalna, co polityczna. Myśl i świadomość Kościoła w sprawie Europy wzbogaciły się w sposób dotąd niespotykany poprzez wszechstronne magisterium papieża. Można powiedzieć, iż Jan Paweł II posiadał swój własny projekt Europy. Dzięki przełomowym wydarzeniom w polityce międzynarodowej, których sam był w dużej mierze sprawcą, zdołał przynajmniej w części ujrzeć urzeczywistnienie się tych idei.

Reasumując, główne punkty myśli Jana Pawła II dotyczące Europy sprowadzały się do następujących kwestii:

- zaistniały po II wojnie światowej podział Europy na część zachodnią i wschodnią, który oznaczał także podzielenie Niemiec na dwie części, wyeliminował w pewnym sensie ze wspólnej przestrzeni publicznej kontynentu szczególnie charakter Europy Środkowej (*Mitteleuropa*);
- identyfikacja granicy geograficznej Europy jest sprawą bezdyskusyjną nie tylko w kierunku zachodnim, północnym i południowym, ale także na wschodzie: przebiega ona wzdłuż pasma górskiego Ural;
- „wariant wschodni” europejskości biegnie wzdłuż Urалу do Morza Kaspijskiego i wzdłuż Kaukazu do Morza Czarnego; wschodnia granica Europy w sensie psychologicznym i etycznym jest przede wszystkim granicą penetracji Ewangelii, a w dalszej kolejności granicą inwazji pochodzących ze środka Azji, które miały na celu ujarznienie narodów europejskich posiadających już ukształtowany profil kulturalny i polityczny;
- język, kultura i historia pozwalają wytyczać granice ludzkie i duchowe między państwami; termin „europejski” posiada wielorakie znaczenie i pozwala wyprowadzać różnorodne koncepcje z uwagi na istnienie w przeszłości dwóch centrów religijno-kulturalnych (Rzym i Konstantynopol) oraz wpływ grecki, a także za przyczyną migracji ludów innych niż chrześcijańskich i z powodu wydarzeń historycznych, które dotyczyły także ludów nordyckich. Czynnikiem wyznaczającym w ostateczności koncepcję europejskości jest odniesienie do sensu istnienia człowieka, do godności ludzkiej opartej na Ewangelii.

W jednym ze swoich ostatnich dokumentów poświęconych Europie – posynodalnej *Adhortacji apostołskiej „Ecclesia in Europa”*, opublikowanej 28 czerwca 2003 r. – Jan Paweł II podkreślał z naciskiem konieczność „ewangelizacji kultury” Europy współczesnej, ale jednocześnie brał pod uwagę istniejącą rzeczywistość, która wymagała rzeczowej krytycznej konfrontacji z aktualną sytuacją kulturalną Starego Kontynentu.

Słowa kluczowe: Europa, nauczanie papieskie, Jan Paweł II, zjednoczenie Europy, Unia Europejska

Key words: Europe, papal teaching, John Paul II, united Europe, European Union

Parole chiavi: Europa, magistero papale, Giovanni Paolo II, unione dell'Europa, Unione Europea

1. I CONFINI DELL'EUROPA NEL PENSIERO DI KAROL WOJTYŁA

Riteniamo utile ricordare molte riflessioni che Giovanni Paolo II ha dedicato al tema dell'Europa dopo vari anni dalla fine del suo pontificato. Esse mantengono una grande attualità.

Ricordiamo di aver letto con grandissimo interesse il saggio scritto dal card. Wojtyła, arcivescovo di Cracovia, per la rivista "Vita e Pensiero" nel numero di ottobre del 1978. Era un saggio dal titolo significativo: *Una frontiera per l'Europa: dove?* Questo saggio ci consentiva di conoscere già che cosa Karol Wojtyła intendesse per Europa, europeo, europeità, occidente e oriente. Era il frutto di una riflessione certamente lunga, nata da una cultura fino a quel momento in parte a noi sconosciuta. Incredibile coincidenza: ottobre 1978, lo stesso mese in cui avvenne l'elezione del card. Wojtyła a sommo pontefice. Il saggio pubblicato su "Vita e Pensiero" rappresentò quasi il tessuto-base per una elaborazione ricca e multiforme che cominciò a manifestarsi fin dai primi mesi del suo lungo pontificato (1978-2005) e valida in molteplici dimensioni: religiosa, culturale e politica.

Le idee di Giovanni Paolo II sull'Europa nascevano da un retaggio culturale assai diverso da quello dei predecessori. Le sue idee, a differenza di quelle di Pio XII, di Giovanni XXIII e di Paolo VI, figli dell'occidente, nascevano dall'esperienza di un figlio dei popoli dell'oriente europeo oppressi che reclamavano il diritto di riappropriarsi della presenza che la storia non poteva negare loro. Il rilancio della rilevanza dei popoli slavi e del loro cristianesimo costituì un elemento-cardine di un progetto culturale e politico di papa Wojtyła, che aveva come obiettivo ultimo una riunificazione del continente europeo, anticipando i mutamenti politico-istituzionali del 1989 in una visione che in qualche modo voleva prepararli ma che, comunque, è risultata poi vincente nella storia delle relazioni internazionali. Era una concezione che si presentava anche più culturale e anche più politica. Il pensiero e la coscienza della Chiesa sul problema 'Europa' ricevettero una scossa con un martellante magistero. Si può dire che Giovanni Paolo II avesse un suo progetto per l'Europa che, grazie anche ad eventi decisivi della politica internazionale, riuscirà a veder realizzato almeno in parte.

Il card. Wojtyła (era il 1978) osservava preliminarmente che *l'inclinazione a pensare e parlare dell'Europa in dimensioni esclusivamente occidentali è una caratteristica degli uo-*

mini e degli ambienti che rappresentano proprio questa parte occidentale dell'Europa (pag. 160), prendeva, così, polemicamente le distanze da tale ottica; anzi, la respingeva.

In sintesi, i punti salienti della sua esposizione che qui interessano erano i seguenti:

1. la divisione esistente allora da molti decenni fra l'Europa occidentale e quella orientale, che aveva tagliato in due mondi anche una stessa nazione, la Germania, in un certo senso aveva eliminato dal comune modo di pensare e di esprimersi il carattere particolare della *Mittleuropa*;
2. secondo Wojtyła, l'identificazione della frontiera geografica dell'Europa è evidente ad ovest, a nord e a sud, ma lo è anche ad oriente, dove la frontiera corre lungo le montagne degli Urali;
3. la *variazione orientale* dell'europeità corre lungo gli Urali fino al Mar Caspio e lungo il Caucaso fino al Mar Nero; la frontiera orientale dell'Europa in senso psicologico ed etico è *soprattutto la frontiera della penetrazione del Vangelo e, in un secondo tempo, è la frontiera dalle invasioni provenienti dall'interno dell'Asia, miranti a rendere schiavi i popoli europei* che già dimostravano un profilo culturale e politico (pag. 166);
4. la lingua, la cultura e la storia permettono di tracciare le frontiere umane e spirituali tra gli stati; la nozione di 'europeo' risulta articolata e ammette variazioni di concezione, causate dall'esistenza nel passato di due centri religioso-culturali (Roma e Costantinopoli), dall'influenza greca, dalle migrazioni di popoli diversi da quelli cristiani, dagli eventi storici che hanno interessato anche i popoli nordici; determinante, però, in definitiva, per la concezione di europeo è risultato il riferimento al senso dell'uomo e alla dignità umana attinta dal Vangelo.

Nel pensiero di Giovanni Paolo II vi era uno sforzo di togliere alle espressioni 'Europa orientale' ed 'Europa occidentale' il significato (culturale, politico e anche militare) che esse avevano assunto, con la divisione del continente in due mondi o blocchi, acquisito progressivamente, ma soprattutto dopo la seconda guerra mondiale. Secondo il pontefice esse andavano riportate al loro significato originario che era religioso-culturale e che si amalgamavano nella corrispondenza intrinseca fra civiltà europea e civiltà portata dal cristianesimo. Questo spiega il risalto dato alle manifestazioni volute da Giovanni Paolo II miranti a celebrare il battesimo e l'evangelizzazione delle genti slave.

L'avvento di Giovanni Paolo II ci ha obbligato ad affermare che l'interesse della Chiesa di Roma per un'Europa che non fosse solo quella occidentale e libera si è scoperto improvvisamente con l'elezione di un papa venuto dall'altra parte del continente. Il disegno di Wojtyła risultava molto ampio e diverso da quello dei predecessori, sia per la sua origine culturale, sia per la sua concezione dell'«europeità». Vi erano in sostanza l'abbandono di un concetto di un'Europa futura che nascesse avendo come fulcro l'Europa occidentale e un superamento della concezione di contrapposizione fra ovest ed est.

Le idee fondamentali sull'Europa che hanno guidato la politica di Giovanni Paolo II dall'inizio del pontificato possono essere individuate in centinaia di discorsi e scritti legati a fatti, visite, incontri essi stessi significativi, sul tema della vita e dell'avvenire del continente europeo, collegati alla storia religiosa, culturale e politica del continente. Tutto questo dimostra anche l'incidenza del problema, la complessità e la

vastità degli interessi che muovono sul tema dell'Europa la Chiesa cattolica nell'epoca contemporanea.

Come non ricordare il messaggio lanciato da Gniezno nel 1979 dal primo papa slavo nella storia della Chiesa e l'atto europeistico risuonato nel 1982 sotto le volte della cattedrale di Santiago de Compostela; e le parole pronunciate nel 1983 a Vienna *cuore dell'Europa* e la celebrazione dei santi Cirillo e Metodio con l'enciclica *Slavorum Apostoli* del 1985.

2. IL CRISTIANESIMO E L'EUROPA

Possono essere identificate talune linee direttrici manifestate dal pontefice e ritenute valide per una lettura di tutto quanto interessa l'Europa, nel suo passato e nel suo futuro.

1) *Il cristianesimo è la sorgente dell'unità dei popoli europei.* La necessità di realizzare una ricomposizione del continente, una riunificazione dettata da ragioni umane, culturali e soprattutto religiose che non possono non avere una rilevanza politica. E' un'esigenza che emerge imperiosa ed è resa attuale dalle circostanze storiche. Alcune precisazioni del pensiero di papa Wojtyła:

- l'Europa non fu la prima culla del cristianesimo, tuttavia l'Europa è divenuta come il letto di un grande fiume dove il cristianesimo si è diffuso;
- l'unità dei popoli europei è fondata sulla comune fede cristiana, largamente condivisa, da considerarsi come l'anima dell'Europa; in essa si ritrovano le radici della civiltà europea come punti di riferimento imprescindibili per ricomporre in modo nuovo il continente;
- nonostante tutte le diversità, le guerre (anche le guerre dei popoli cristiani fra loro), le crisi spirituali e le divisioni storiche e politiche, vi è lo stesso cristianesimo che conserva una forza unificante;
- vi è la necessità di risvegliare l'anima cristiana dell'Europa e il suo rinnovamento, come pure la sua riunificazione, possono avvenire riferendosi alle radici che le hanno dato l'esistenza.

2) *Il legame esiste fra il cristianesimo e la cultura europea.* Secondo Giovanni Paolo II la cultura è un modo specifico dell'essere e dell'esistere dell'uomo, il quale vive sempre secondo una cultura che gli è propria e che, a sua volta, crea tra gli uomini un legame determinando il carattere inter-umano o sociale dell'esistenza umana. E' la concezione della vita personale e delle relazioni sociali. Nell'unità della cultura come propria dell'esistenza umana si fonda la pluralità delle culture, all'interno della quale la persona umana in concreto vive e si sviluppa. L'Europa, con i popoli che la compongono dall'Atlantico agli Urali, nella storia di ciascuna nazione, testimonia il legame esistente tra la sua cultura e il cristianesimo.

3) *L'Europa è il frutto dell'azione di due tradizioni cristiane.* Questo elemento è un *leitmotiv* assai presente nella convinzione di Giovanni Paolo II che lo ha proposto all'attenzione e alla riflessione della Chiesa universale e dell'opinione pubblica europea. La riscoperta del ruolo religioso-culturale dell'oriente (riscoperta, beninteso, non

per lui che lo portava in sé, ma per l'opinione pubblica occidentale che lo ha ignorato a lungo) è una linea direttrice assai caratterizzante della sua azione pastorale e politica in favore dell'unità dell'Europa. Il suo pensiero, su questo punto, può essere così sintetizzato:

- l'unità cristiana dell'Europa si compone di due tradizioni religioso-culturali che si integrano, quella occidentale e quella orientale;
- sono due i *polmoni* con cui deve respirare l'Europa congiungendo in sé le due tradizioni;
- è necessario ridare voce e presenza alle nazioni e alle popolazioni slave dell'oriente, spesso dimenticate o rimaste nell'emarginazione, pur vantando una comune radice cristiana;
- il primo papa slavo della storia della chiesa cattolica, vescovo di Roma, manifesta l'unità spirituale dell'Europa cristiana;
- il riferimento a tale doppia sorgente del comune patrimonio religioso è irrinunciabile per una effettiva dimensione del cristianesimo in senso universale.

4) *L'unità dell'Europa rispetta le nazionalità*. Soprattutto alcuni importanti viaggi compiuti attraverso l'Europa hanno fornito l'occasione a Giovanni Paolo II per esaltare l'elemento della nazionalità come segno di individualità storica e per identificare il ruolo svolto dalle varie nazioni e dai vari popoli nella storia religiosa e politica dell'Europa.

Le più importanti considerazioni sul tema sono:

- l'opera di riunificazione del continente europeo non deve far perdere alle nazioni le proprie tradizioni, il cui rispetto suona come rispetto della loro libertà;
- non vanno né appiattite né annullate le singole civiltà nazionali, ma va instaurato un processo di reciproco arricchimento di valori che, nella loro diversità, sono l'anima della civiltà europea e patrimonio dell'intera umanità;
- l'unità dell'Europa, pur concepita nel rispetto del diritto originario alla identità etnica e del pluralismo culturale, non deve soggiacere alla logica dei nazionalismi;
- è doveroso il rispetto della nazione che è distinta dallo stato: questo è espressione dell'autodeterminazione e della piena sovranità della nazione e non piuttosto espressione della sovranità della struttura politica nei confronti della nazione; la rivendicazione della sovranità e della libertà della nazione doveva valere nei confronti dello stato marxista-leninista.

5) *La dignità e la libertà della persona umana sono il principio ispiratore per l'unità dei popoli europei*. Questo è un altro elemento *leitmotiv* del magistero di Giovanni Paolo II e rappresenta una sua proposta basilare per l'assetto politico degli stati europei. Va considerato che quanto papa Wojtyła si sia, per così dire, 'impadronito' dell'esigenza che siano rispettati tutti i diritti di ogni persona umana. Su questo tema, l'aspetto teologico è considerato come la base per un'azione politica a livello internazionale contro ogni tipo di violazione dei diritti umani. Basti pensare alla decisa (e rischiosa) presa di posizione per l'esercizio di un 'diritto/dovere di ingerenza umanitaria' da parte della comunità internazionale in presenza di massicce violazioni dei diritti e delle libertà delle persone soprattutto nel 1992 e 1993 per i gravi fatti nella ex-Jugoslavia.

Punti salienti di queste considerazioni:

- il personalismo ha segnato la cultura europea e dovrà costituire il fondamento per realizzare sistemi socio-politici che abbiano come principio ispiratore il rispetto della dignità della persona;
- anche se da sponde diverse, è necessario incontrarsi sui problemi dell'uomo, soprattutto in una situazione mondiale nella quale il futuro dell'uomo è gravemente minacciato;
- la persona umana, posta al centro del sistema di relazioni, è il solo criterio per giudicare la validità e l'applicazione delle intese internazionali;
- gli sforzi per la sicurezza e la cooperazione in Europa devono avere una solida base etica;
- il rispetto della dignità di ogni uomo e la tutela dei suoi fondamentali diritti, in special modo la difesa della sua libertà religiosa, superano i confini nazionali ed esigono disponibilità e solidarietà nelle comunità internazionali.

3. LA COMUNE ORIGINE RELIGIOSA DEL CONTINENTE EUROPEO

La considerazione dell'Europa come continente unico dall'Atlantico agli Urali, dal Mare del Nord al Mediterraneo, oltre che un significato religioso, ha una notevole rilevanza politica. Circa il confine geografico, grande incertezza non v'è. I mari definiscono tre lati. La catena degli Urali, il Caucaso e la divisione fra Sarmazia europea e Sarmazia asiatica hanno offerto con sufficiente approssimazione gli elementi morfologici per una frontiera ad est ma è soprattutto il Don che è rimasto poi il confine più comunemente adottato nel Medioevo. Che la frontiera fino agli Urali abbia una valenza politica, non v'è dubbio; ma per quanto attiene il problema della riscoperta delle radici cristiane della civiltà europea, il criterio enunciato da Giovanni Paolo II per l'individuazione della frontiera ad oriente, ossia il criterio dell'evangelizzazione – non può soddisfare del tutto l'analisi storica.

La concezione di papa Wojtyła si fondava su un'altra visione della storia. Egli ammetteva rilevanza determinante all'evangelizzazione del sec. X pur condizionata anche da eventi che poco avevano di sacro e da personaggi mossi da interessi poco religiosi. L'evangelizzazione, comunque, segnò certamente una svolta fondamentale poiché, a detta degli storici, aprì le porte del principato russo alla cultura greco-bizantina e consolidò le sue nascenti strutture sociali e politiche. La penetrazione del vangelo segnò il confine con tutto quello che non diventerà mai europeo: mongoli e tartari, popoli desiderosi di conquiste e dai quali le popolazioni cristiane furono anche soggiogate. Non è, quindi, tanto un problema di frontiere geografiche che, specialmente ad oriente, la storia ha tracciato e spostato frequentemente; quanto, piuttosto, va osservata la frontiera che è sempre corsa e corre *negli* uomini stessi; secondo Wojtyła, l'accezione europei si riferisce a tutti coloro che hanno attinto dal vangelo il senso dell'uomo e della sua dignità.

Questa concezione va completata ricordando quella che Giovanni Paolo II ha chiamato la *variazione orientale della europeità*, connessa con la formazione di due centri

religiosi fondamentali che il cristianesimo ha conosciuto, Roma e Bisanzio. La diversità delle tradizioni religioso-culturali non può porre in discussione la piena appartenenza all'Europa di tutto il mondo slavo, Russia compresa che nei sec. X-XII aveva consolidato il suo cristianesimo grazie anche all'interessamento nei suoi confronti della Chiesa bizantina, la quale a causa del conflitto con Roma vedeva quelle regioni orientali come terreno di missione e di influenza politica.

Ma v'è anche da riflettere che quanto sopra ricordato non risolve un problema che invece è capitale anche negli attuali rapporti ed equilibri fra est ed ovest instauratisi dopo i radicali mutamenti intervenuti: che cosa c'è al di là degli Urali, un potenziale umano, culturale, economico, politico che certamente non si riconosce in quelle comuni radici cristiane e che era tale da costituire elemento non secondario nella configurazione culturale, sociale e politica dell'ex-Unione Sovietica; comunque anche l'odierna Russia non rinuncerà mai alla sua ambivalente vocazione asiatica ed europea.

La visione dell'Europa come continente unico dall'Atlantico agli Urali ha rafforzato la sua rilevanza politica nel magistero di Giovanni Paolo II man mano che il continente con i suoi popoli e i suoi potenziali strumenti di distruzione si è confrontato, specie in tempi più recenti, con il rischio di una guerra nucleare e quindi con l'indifferibile esigenza della pace. Dunque, il problema Europa si è saldato con il problema della pace e della guerra. Questo elemento può aiutare a spiegare il carattere ultimativo che è stato possibile cogliere in molti discorsi del pontefice circa l'inderogabilità della riscoperta e del rilancio della comune origine. A parte l'esigenza della ricostruzione di un cristianesimo non più diviso – si è già detto, non di una improponibile nuova *Christianitas* istituzionalizzata – portatore di valori validi per la vita dell'uomo contemporaneo, si evinceva con notevole evidenza l'invito rivolto agli europei a superare le innaturali frontiere, la divisione in blocchi o mondi, a considerare nel futuro, a differenza di quanto avvenuto in passato, la guerra come un fenomeno sempre ingiusto, a prendere sempre più coscienza della assurdità della guerra e del fatto che la guerra moderna, sia essa nucleare o convenzionale, è totalmente inaccettabile come mezzo idoneo a risolvere le controversie e le stesse ingiustizie e discriminazioni.

Ma va tenuto conto anche di altri elementi politici. Nel passato, nell'azione politica dei pontefici risultava naturale prestare un'attenzione maggiore agli organismi comunitari occidentali, organismi formati da paesi ricchi, che rappresentavano certo una potenza economica; popoli che pur fra le crisi e gli squilibri hanno sempre denotato una grande vitalità sociale e culturale, aperti a forme di solidarietà (talvolta interessata), forti delle loro libere istituzioni. Obiettivamente, altrettanto non si poteva dire dell'altra comunità esistente in Europa, la cui sopravvivenza è sempre stata determinata dalla logica ideologico-politica ed era minata dall'assenza di un'adesione libera dei paesi membri. È anche vero che le difficili condizioni umane, sociali ed economiche presenti nella parte orientale del continente europeo hanno in qualche modo giustificato un'assunzione di responsabilità, l'affermazione di un ruolo trainante dell'Europa occidentale. La riagggregazione dell'Europa, come continente unico di popoli, nell'idea di Giovanni Paolo II, non poteva comunque avvenire intorno all'Europa occidentale, almeno per due ragioni: perché andava rilanciata la pari dignità delle due tradizioni cristiane e delle

due culture e perché andava sostenuto il rispetto di tutte le nazionalità che hanno costituito la storia d'Europa. Doveva, quindi, essere ridimensionato – anzi, contestato – il ruolo di fatto rappresentativo e anche in qualche modo egemone che l'Europa occidentale si era attribuita.

Nella concezione di Giovanni Paolo II non esiste un'Europa come continente quasi informe, indifferenziato, un insieme indistinto di popoli e di nazioni. L'Europa ha la sua europeità occidentale e la sua europeità orientale, il suo occidente e il suo oriente, ma non va sottaciuta la funzione della *Mitteleuropa*, come elemento di equilibrio fra l'occidente e l'oriente, la cui sparizione va annoverata fra le conseguenze della seconda guerra mondiale. Talora si può cogliere in alcuni testi pontifici un riferimento (quasi nostalgico) ai popoli dell'Europa centrale – tedeschi, polacchi, boemi, moravi – di cui la storia conserva il ruolo da essi svolto. Ecco perché, in questi tratti della politica europea di Giovanni Paolo II, sembrerebbe ridar vita a quella parte d'Europa, annullata dalla guerra; la considerazione, insomma, che l'Europa centrale avrebbe potuto presentarsi come elemento di stabilità nel continente e strumento per evitare possibili rinascite di egemonie o nascita di nuove egemonie.

I due blocchi di nazioni, differenziati, contrapposti, non certo in sintonia fra loro, esistevano ed erano attivi tanto da determinare la possibilità o il rifiuto della catastrofe nucleare. I mondi, diversi per concezione di vita sociale e per strutture politiche, esistevano e al loro interno gli uomini e i popoli si muovevano con diseguali ambiti di autonomia e pareva difficile riavvicinare sostanzialmente tali mondi i quali, tuttavia, poi hanno dialogato, hanno via via moltiplicato i canali di contatto, le sedi di incontro e infine hanno preso atto della forza crescente dell'opinione pubblica.

Il rilancio del mondo slavo ha comportato rapporti e anche assetti nuovi nel sistema delle relazioni internazionali, solo che si consideri l'auspicato effettivo riavvicinamento fra chiesa romana latina e chiese ortodosse d'oriente. La concezione dell'Europa, quale continente spiritualmente unico dall'Atlantico agli Urali, ha contribuito a neutralizzare la logica dei blocchi politico-militari, a favorire un nuovo processo di distensione, ad avviare a soluzione taluni complessi problemi quali la riunificazione della nazione tedesca. La riaggregazione dell'Europa come continente non diviso tra occidente ed oriente ha obbligato a rivedere le logiche che avevano imperato per mezzo secolo. Giovanni Paolo II ha reagito alla logica dei blocchi e dell'equilibrio armato, alla logica dei paesi occidentali ricchi e forti rappresentanti dell'Europa quasi con la coscienza di costituir-la, con l'emarginazione di altri popoli; insomma ha contribuito in misura determinante a scardinare la cortina di ferro.

Ma sotto il profilo più squisitamente politico la ricomposizione del continente europeo nella concezione di papa Wojtyła non poteva non prevedere la fine del comunismo. Il Cremlino ne era ben conscio ritenendo il pontificato di Wojtyła come un elemento di potenziale destabilizzazione che avrebbe interessato l'intera regione socialista.

In questa sede non vogliamo né esaminare né tanto meno approfondire gli eventi che hanno dato sostanza ad un tale obiettivo dell'azione di Giovanni Paolo II e fortemente perseguito; è sufficiente ricordare la sua prima più importante presa di posizione che si ritrova nell'enciclica *Redemptor hominis* del marzo 1979, pochissimi mesi dopo l'elezione.

In una parte rilevante del documento è ampiamente sviluppato il concetto della centralità della persona umana con i suoi diritti inalienabili di fronte a tutti i poteri, sistemi e regimi. Alcuni brani dell'enciclica erano scritti evidentemente per i regimi comunisti, gli unici a quell'epoca a poter essere considerati veramente totalitari in Europa. Riprendendo il magistero del Vaticano II un primo riferimento è all'ateismo *nelle sue varie forme, a cominciare dall'ateismo programmato, organizzato e strutturato in un sistema politico* (Enchiridion vaticanum, 6, p. 805 seg). Poi un ampio riferimento allo stato. *Il senso essenziale dello stato, come comunità politica, consiste nel fatto che la società o chi la compone, il popolo, è sovrano della propria sorte. Questo senso non viene realizzato, se, al posto dell'esercizio del potere con la partecipazione morale della società o del popolo, assistiamo all'imposizione del potere da parte di un determinato gruppo a tutti gli altri membri di questa società.* Non era difficile ritrovare in queste considerazioni la distinzione fra nazione e stato tanto cara al magistero dei vescovi polacchi. E sempre sul rapporto fra potere politico e persona: *Proprio nel nome di queste premesse attinenti all'ordine etico oggettivo, i diritti del potere non possono essere intesi in altro modo che in base al rispetto dei diritti oggettivi e inviolabili dell'uomo. Quel bene comune, che l'autorità serve nello Stato, è pienamente realizzato solo quanto tutti i cittadini sono sicuri dei loro diritti.* Sulla questione che più ha contrapposto la chiesa al comunismo era scritto: *Certamente, la limitazione della libertà religiosa delle persone e delle comunità non è soltanto una loro dolorosa esperienza, ma colpisce innanzitutto la dignità stessa dell'uomo, indipendentemente dalla religione professata o dalla concezione che esse hanno del mondo. La limitazione della libertà religiosa e la sua violazione contrastano con la dignità dell'uomo e con i suoi diritti oggettivi.* Infine, il riferimento più preciso ai regimi comunisti: *E' pertanto difficile, anche da un punto di vista 'puramente umano', accettare una posizione, secondo la quale solo l'ateismo ha diritto di cittadinanza nella vita pubblica e sociale, mentre gli uomini credenti, quasi per principio, sono appena tollerati, oppure trattati come cittadini di categoria inferiore, e perfino – il che è già accaduto – sono del tutto privati dei diritti di cittadinanza.*

Dopo il 1989 il crollo del comunismo fu considerato come un fondamentale momento storico con conseguenze anche di carattere economico e socio-politico. Si disse che rimanevano le ferite nelle persone e nelle società.

4. UN OBIETTIVO CARO A GIOVANNI PAOLO II

Ma v'è un ultimo elemento che è necessario segnalare, molto rilevante da un punto di vista politico, perché ha rappresentato il raggiungimento di un altro obiettivo caro a Giovanni Paolo II. Già all'indomani della sua elezione pose in termini che allora sembrarono utopici ma che in realtà anticipavano di molto i tempi, la questione dell'allargamento delle istituzioni comunitarie. Nel discorso rivolto il 5 aprile 1979 all'ufficio di presidenza del parlamento europeo, soltanto a qualche mese dalla sua elezione, dopo i richiami all'unità dell'Europa, ebbe a dire in modo lapidario: *Par ailleurs, les partenaires ainsi réunis n'oublieront pas qu'ils ne constituent pas à eux seuls toute l'Europe; ils*

demeureront conscients de leur responsabilité commune pour l'avenir du continent tout entier, ce continent qui au-delà de ses divisions historiques, de ses tensions et de ses conflits, a une profonde solidarité, à laquelle une même foi chrétienne a largement contribué. C'est donc toute l'Europe qui doit être bénéficiaire pas aujourd'hui accomplis... Si era nel 1979! Quando nel 1988, il 11 ottobre, ebbe l'opportunità di parlare all'intero parlamento europeo a Strasburgo, prima della caduta dei muri, con disarmante franchezza, disse: *D'autres nations pourront certainement rejoindre celles qui aujourd'hui sont ici représentées. Mon vœu de Pasteur suprême de l'Église universelle, venu de l'Europe de l'Est et qui connaît les aspirations des peuples slaves, cet autre "poumon" de notre même patrie européenne, mon vœu est que l'Europe, se donnant souverainement des institutions libres, puisse un jour se déployer aux dimensions que lui ont données la géographie et plus encore l'histoire. Comment ne le souhaiterais-je pas, puisque la culture inspirée par la foi chrétienne a profondément marqué l'histoire de tous les peuples de notre unique Europe, grecs et latins, germaniques et slaves, malgré toutes les vicissitudes et par-delà les systèmes sociaux et les idéologies?* L'interesse della Chiesa per l'Europa è data anche dal fatto che essa ha legato la propria missione e la forza della propria istituzione così strettamente al continente europeo quanto a nessun altro.

Pur nella considerazione che l'Europa comunitaria poteva vantare livelli di sviluppo e di organizzazione sociale e politica diversi e superiori a quelli di molti paesi del continente, conseguenza dell'azione delle istituzioni dell'Unione europea, l'auspicio e l'impegno di Giovanni Paolo II sono stati, però, nel senso che non solo l'occidente si dovesse aprire all'oriente, ma che anche l'oriente si dovesse aprire all'occidente riscoprendo la comune origine, con tutte le possibili conseguenze religiose e politiche; come poi è avvenuto.

Giovanni Paolo II su queste linee religiose e politiche ha condotto la sua lotta al comunismo; ha avuto un coraggio che tutto il mondo gli ha riconosciuto e di questo impegno gli stati europei occidentali e gli Stati Uniti d'America si sono giovati. E' con questo coraggio che egli ha presentato il suo progetto sull'Europa, che ha rappresentato anche una sfida.

Da una motivazione religiosa (la comune evangelizzazione) e da una motivazione culturale (la comune concezione della persona umana) che uniscono l'oriente e l'occidente dell'Europa, Giovanni Paolo II ha ritenuto che fosse consequenziale un'azione politica mirata alla necessità della liberazione dei popoli dell'Europa centro-orientale dal marxismo-leninismo e l'esigenza della ricomposizione anche istituzionale del continente. Qualche perplessità sorge dinanzi a questa commistione di elementi così diversi fra loro per contenuti e per obiettivi. Inoltre, l'Unione europea ha rappresentato nel progetto politico di Giovanni Paolo II un punto di aggregazione istituzionale necessario e insostituibile. Ma non si può dire che nella realtà la comune origine cristiana e la comune evangelizzazione dovessero avere necessariamente un tale sbocco politico. Potrebbe certamente sembrare semplicistica l'identificazione 'comune evangelizzazione-Unione europea', anche perché nel pensiero di Wojtyła doveva escludersi la riunificazione del continente 'intorno' all'Europa occidentale. Per di più vi sono paesi ad oriente che, per ragioni geo-politiche, difficilmente potranno entrare nell'Unione europea: si pensi alla

Russia, all'Ucraina, alla Bielorussia. Si tratterebbe allora di una ricomposizione incompiuta; o meglio, difficilmente potrebbe essere letta la storia di questi paesi orientali senza comprendere bene in modo esauriente la storia che ha segnato l'Europa orientale; sull'argomento si vedano, ad esempio, la Lettera nel VI centenario del battesimo della Lituania del 5 giugno 1987, il Messaggio ai cattolici ucraini del 14 febbraio 1988, la Lettera sui rapporti tra cattolici e ortodossi del 31 maggio 1991.

Riteniamo di dover concludere questa riflessione sul magistero di Giovanni Paolo II ricordando uno degli ultimi documenti scritti dal pontefice e dedicato a questo tema. E' l'esortazione apostolica post-sinodale *Ecclesia in Europa*, pubblicata il 28 giugno 2003, che ha fatto seguito al messaggio finale del sinodo dei vescovi (II assemblea speciale per l'Europa, "L'Osservatore Romano" del 23 ottobre 1999. Il pontefice insisteva sulla *evangelizzazione della cultura* nell'Europa contemporanea, ma sembrava prendere atto di una realtà che richiedeva *un sereno confronto critico con l'attuale situazione culturale dell'Europa, valutando le tendenze emergenti, i fatti e le situazioni di maggiore rilievo del nostro tempo alla luce della centralità di Cristo e dell'antropologia cristiana*. E aggiungeva: *Anche oggi, ricordando la fecondità culturale del cristianesimo lungo la storia dell'Europa, occorre mostrare l'approccio evangelico, teorico e pratico, alla realtà e all'uomo, Considerando, inoltre, la grande rilevanza delle scienze e delle realizzazioni tecnologiche nella cultura e nella società dell'Europa, la Chiesa, attraverso i suoi strumenti di approfondimento teorico e di iniziativa pratica, è chiamata a rapportarsi in modo propositivo di fronte alle conoscenze scientifiche e alle loro applicazioni, indicando l'insufficienza e il carattere inadeguato di una concezione ispirata dallo scientismo che vuole riconoscere obiettiva validità al solo sapere sperimentale, e offrendo i criteri etici che l'uomo possiede iscritti nella propria natura*.

Prof. Giovanni BARBERINI – emerytowany profesor prawa kościelnego i kanonicznego na Uniwersytecie w Perugi. Ekspert OBWE przy włoskim MSZ. W latach 60. i 70. XX w. prowadził badania w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Opublikował kilkanaście książek na temat państw socjalistycznych (zwłaszcza sytuacji Kościołów i przestrzegania wolności religijnej), dyplomacji Stolicy Apostolskiej, prawa międzynarodowego oraz funkcjonowania OBWE.